



INF. 3963

I

16 XII 1910

N° 1

PRZEWODNIK ANTYKWARSKI

DWUTYGODNIK DLA BIBLIOFIŁÓW I ZBIERACZÓW
POŚWIĘCONY BIBLIOGRAFII ORAZ MIŁOŚNICTWU KSIĄŻEK
I ZABYTEKÓW SZTUKI I KULTURY.

Przedpłata: w Warszawie — roczna 6 rb., półroczna 3 rb., kwartalna 1 rb. 50 kop.; na prowincji — roczna 7 rb., półroczna 3 rb. 50 kop., kwartalna 1 rb. 75 kop.; za granicą — roczna Fr. lub K. 18.50, M. 15; półroczna Fr. lub K. 9.25, M. 7.50; kwartalna Fr. lub K. 4.75, M. 3.75.

Nr. pojedynczy 25 kop.

Ogłoszenia: cała strona 12 rb.;
 $\frac{1}{2}$ str. 7 rb.; $\frac{1}{4}$ str. 4 rb.; $\frac{1}{8}$ str. 2 rb. 50 k.; $\frac{1}{16}$ str. 1 rb. 75 kop.; $\frac{1}{32}$ str. (5 wierszy jednoszpaltowych) 1 rb.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA

MOKOTOWSKA 54 (TEL. 162-12).
CODZIENNIE OD G. 1-ej DO 3-ej.

Wychodzi d. 1 i 16 k. m.

Ogłoszenia i listy, dotyczące
działu: *Korespondencya*, winny
być nadsyłane do Redakcyi
przed 10, względnie 25 każ-
dego miesiąca.

O „ZBIERACZU” POLSKIM.

W nowszych czasach utarł się u nas wyraz „zbieracz”, określający niby pojęcie miłośnika, kupującego dzieła sztuki lub zabytki starożytności. Wyraz ten, tłumaczony z niemieckiego „Sammler”, odpowiada swą pojemnością temu licznemu a różnorodnemu zastępowi ludzi, którzy „zbierają”, a swą banalnością — ogólnemu charakterowi tych ludzi.

Żeby bowiem tylko prawdziwi znawcy malarstwa zbierali obrazy, rzetelni zaś pracownicy historyczni gromadzili zbiory materiałów pomocniczych lub znamiennych dla historii, samo zajęcie zbieracza nabrałoby powagi i znaczenia. Lecz zbieracze nasi są w większej części maniakami lub kupcami. I to by jeszcze uszło, gdyż mania jest często równoznaczna z gorliwym zamiłowaniem, handel zaś ułatwia gromadzenie rzeczonych skarbów w ręku powołanych. Ale zbieracze mają inne jeszcze osobliwości, które tu pokrótce scharakteryzuję.

Mówię o stanie obecnym, dzisiejszym tego zawodu czy upodobania i tylko o dziele starożytniczym, będącym przedmiotem specjalnym nowo-powstającego wydawnictwa.

Za wyjątkiem kilku zaledwie osób, zbieracze nasi dążą do możliwego skompletowania szeregu przedmiotów dawno już zebranych,

znanych i opisanych przez innych. Tutaj więc pobudką nie jest troska o naukę, lecz o dorównanie współzawodnikom lub o ich prześcignięcie. Do tej kategorii należą przede wszystkim tak zwani numizmatycy i zbieracze „militariów” polskich, którzy dochodzą do zwyrodnień iście ośmieszających ich zawód i nawet osoby.

Wszyscy niemal zbieracze monet polskich poprzestają na okresie od Zygmunta I do ostatnich wyrobów mennicy warszawskiej w r. 1864. Ponieważ jednak te monety zostały już zebrane pokilkakroć przez dawniejszych miłośników numizmatyki i serya monet tej epoki jest już, w połączeniu paru najprzedszych istniejących zbiorów, prawie kompletnie zamknięta, nowi zbieracze gromadzą dla nauki same tylko dublety. Nikt mnie nie posądzi, że radzę niszczyć lub pozwalać na niszczenie cennych monet, zwracam tylko uwagę, że nowe zbiory małą już tylko mogą mieć wartość dla nauki przy rozpowszechnionym dzisiaj systemie zbierania. Przeciwnie numizmatyka z epoki Piastów, niedostatecznie jeszcze opracowana, nie zyskuje adeptów między zbieraczami. Powstają wprawdzie rozumniejsze i coś przecie znaczące zbiory specjalne jakiejś epoki lub rodzaju monet, ale

017.43(438 W-wa) Przewodnik Antykwarski

ponieważ dziedzina odkryć naukowych w tym zakresie jest ograniczona do drobiazgów, rodzą się śmieszności w rodzaju takich: „Uczony” zbiera np. długi szereg pospolitych szelągów miedzianych Jana Kazimierza zwanych „Boratynkami” i opisuje z lubością ich odmiany stemplowe, napisowe i inne, polegające czasem na wadliwym uderzeniu stempla, zwanem „zdublowaniem”. Inny „badacz” układa w szereg dziesiątki polskie, oznaczone rokiem 1840, bite zaś, jak wiadomo, z tą datą aż do roku 1864 i z mikroskopijnych odmian stempla stara się wywnioskować, która dziesiątka w którym roku została wybita. Oczywiście przytoczenie jakiegoś autentycznego dokumentu o biciu tych dziesiątek przez lat dwadzieścia parę z datą 1840 wystarcza dla historii, a nawet dla numizmatyki; dalsze badanie tych pozbawionych wszelkiej ozdoby i doniosłości monet jest zabijaniem czasu lub drobnym kramarstwem.

Inną wadą, rozpowszechnioną między numizmatykami, jest traktowanie zbioru jako szeregu numerów dążącego do kompletu, nie zaś jako materiału historycznego. Szereg monet i medali nie tylko stwierdza pewne fakty z przeszłości, lecz stanowi, w piękniejszych okazach, przyczynek do historii sztuki i stylów. Robotę i styl pięknych monet, a zwłaszcza medali, warto by porównać ze współczesnymi wyrobami innych krajów, odnaleźć nazwiska i życiorysy medalierów, zbadać ich wyrobienie osobiste i wpływy na nich zagraniczne, jednym słowem przyjrzeć się mincarstwu polskiemu ze stanowiska historii sztuki. O tem nie myślą prawie nigdy pospolici zbieracze monet. Zaledwie kilka prób takich badań wyszło w Krakowie z pod pióra poważnych znawców sztuki, lecz nie zbieraczy numizmatycznych.

Jeszcze śmieszniejszym zwyrodnieniem ulegli zbieracze t. zw. „militaryów” polskich, którzy o ważnych ze wszech miar dziejach wojska polskiego zaledwie mają wyobrażenie i, zamiast istotnych dokumentów w rękopisach i drukach, gromadzą przedmioty błyszczące, dostatecznie już znane: mundury, przybory, broń, orderzy, guziki i t. p. Wszyst-

kie te szczegóły zebrane być winny w muzeach, są jednak zbyt drobne i mało znaczące, aby się stać celem osobnych specjalności i powołań.

Inna znowu wada, głęboko i powszechnie zagnieżdżona u nas: przesadne umiłowanie pamiątki — i to pamiątki nie zawierającej zazwyczaj żadnej cechy charakterystycznej. Ileż widziałem już kubków bez charakteru, ani napisów, należących rzekomo do Napoleona, ile prostych tabakierk z bukszpanu, toczonych niby przez Kościuszkę! Ile mebli bez wartości artystycznej, krążących po antykwaryatach z tą wersją, że używała ich jakaś historyczna osobistość! Są to zazwyczaj wybiegi w celu nadania ceny przedmiotom bez wartości.

Zdarzyło mi się widzieć w Wilnie, w ręku zbieracza, bardzo wprawdzie niepowołanego, kałamarz alabastrowy z początku 19-go wieku, z wrytym na nim napisem gotyckim: „Atramentarium Hedvigis Reginae Poloniae”. Kałamarz ten został sprzedany zbieraczowi antyków polskich. Udanie się tak naiwnego fałszerstwa świadczy o tem, jak fachowych posiadamy między sobą miłośników starożytności i znawców sztuki.

Przy nabywaniu i gromadzeniu przedmiotów pamiątkowych potrzebna oczywiście nauka zbieracza, ale i takt jego specjalny. Nie głosuję bowiem bynajmniej za pomijaniem pamiątek po wielkich ludziach. Tylko te pamiątki winny kształtem swym, istotą, znaczeniem, wreszcie pobocznem udokumentowaniem potwierdzać swą należytość do danej osobistości historycznej. Pokój, w którym mieszkał jakiś wielki człowiek, zachowany autentycznie przez ludzi wiarogodnych, ze wszystkimi meblami, sprzętami i szczegółami — jest cennym przyczynkiem do odbudowania istoty wewnętrznej owego sławnego męża. Gdy jednak te pamiątki się rozproszą i dostaną się w ręce handlarzy i zbieraczy, tracą swe znaczenie, jeżeli w samej swej treści lub kształcie nie zawierają wartości historycznej lub artystycznej. Mogą być bowiem same przez się coś warte, jak np. piękne portrety, wreszcie przedmioty noszące nie-

dwuznaczne daty, nadpisy, cyfry i stanowiące przez to samo dokument, dziełko, numer do kolekcji. Ale serdecznie odradzam nabywania od różnych przekupniów np. butów księcia Józefa, wydobytych z Elstry, lub gęsich piór, pozostałych po Mickiewiczu.

Jeszcze jedną radę pozwolę sobie dać zbieraczom. — Każdy człowiek inteligentny i czuły na piękno potrafi sobie zdać mniej więcej sprawę, ile w danym dziele czy dziełku zawiera się pomysłu, charakteru i pracy. Przedmiot z epoki dawnej, zarówno jak z doby bieżącej, może mieć w sobie dużo treści, albo jej wcale nie posiadać. Gromadząc zbiory, trzeba mieć tę wartość przedmiotów ciągle na oku: co one znaczą lub znaczyć mogą dla nauki i rozkoszy przyszłych pokoleń. Dlatego rozumny zbieracz nabywa nietylko przedmioty dawne, lecz i współczesne ze swego zakresu. Wystrzega się tylko fałszerstw i naśladownictw.

Umiejętny miłośnik starych porcelan nie pominie nowych najwybitniejszych wyrobów np. fabryki królewskiej duńskiej, poszukiwacz zaś starych rycin doda z rozkoszą do kolekcji rzadkie i kunsztowne akwaforty współczesnych malarzy. Zbieracz, jeżeli dba o sens i pożytek, nie ograniczy się na podkreślaniu w cudzych katalogach numerów, które i on posiada, lub na wyszukiwaniu nieznacznych odmian rzeczy znanych z epok ubiegłych, lecz założy zbiór żywy, że tak powiem, przyna-

czony na trwanie i dopełnianie przez artystów bieżącego i przyszłych stuleci.

Po tych kilku uwagach o usterkach naszych zbieraczy, nie potrzebuję wyliczać ich cnót i zasług. Jeżeli do „zbieraczy“ zaliczać założycieli wielkich i mniejszych księgozbiorów, nazwiska Załuskich, Tadeusza Czackiego, Świdzińskiego, Emeryka Czapskiego kłamałaby moim uwagom. Ostatni z wymienionych jest zarazem wzorem zbieracza w wielu innych zakresach starożytnictwa polskiego. Założone po jego śmierci muzeum Czapskich w Krakowie świadczy o wielostronnej zabiegliwości i rozumie zgasłego zbieracza. Jego wspaniały zbiór monet i medali polskich, rozwinięty wzorowo przez epoki i analogie z minarstwem pokrewnem, objaśniony jest nadto przez czterotomowy katalog, będący najlepszym dotąd dziełem o numizmatyce polskiej. Jego zbiory portretów rytowanych, tkanin, porcelan, zbroi, różne co do rozmiarów i kompletu — jeden człowiek znacznej, lecz nie ogromnej fortuny nie zebrał chyba nigdy u nas cenniejszych zabytków — zawierają same rzeczy znamienne, nie licząc żadnych fałszywych, są w każdym swym numerze pomnożeniem nauki o przeszłości Polski. Na wynikach szlachetnego zapалу, smaku i nauki tego niedawno jeszcze żyjącego między nami męża, uczyć się może i wzorować każdy nowszy zbieracz polski.

Józef Weyssenhoff.

BIBLIOTEKA PREZYDENTA ZAKRZEWSKIEGO.

W. Wittyg, podając w 1-ym tomie swej pracy o ex-librisach podobiznę znaku bibliotecznego prezydenta Warszawy, Ignacego Wyssogoty Zakrzewskiego, nadmienia, iż losy samego księgozbioru nie są znane. W sprawie tej Redakcyi *Przewodnika* udało się uzyskać kopię dokumentu, stwierdzającego, iż o bibliotece swej Zakrzewski postanowił przed śmiercią w sposób stanowczy i niedwuznaczny. Mianowicie, jak widać z poniżej przytoczonych paragrafów testamentu, chciał z niej uczynić, a raczej uczynił — instytucję publiczną. Fakt, że ostatnia wola nie została wy-

konana i że księgozbiór zaginął, dowodzi raz jeszcze, jak dziwnym losom ulegają u nas niektóre zapisy na cele ogólne. Pomijając wreszcie kwestję niewykonania testamentu, podnieść należy stronę jego ideową: myśl założenia środowiska umysłowego na prowincyi, właściwie na wsi, gdyż Żelechów znacznie szym grodem być nie mógł, — a więc środowiska dla całej ludności okolicznej. Zakrzewski, pisząc swój testament, miał co prawda poprzednika w Załuskim (są nawet pewne analogie w skwapliwości, z jaką pośpieszono wypełnić ostatnią wolę obu fundatorów); ale myśl w rozporządzeniu Zakrzewskiego bodaj jeszcze głębsza, bardziej w dal sięgająca, a bezwątpienia, jak na owe czasy, niezwykle oryginalna.

W nadziei, że przypomnienie zapisu Zakrzewskiego przyczynić się może do wyświeślenia jego losów i przyczyn, dla jakich został zaprzeczony — Redakcja *Przewodnika* drukuje dotyczące samego zapisu paragrafy testamentu.

Kopia Testamentu JW-go Zakrzewskiego
Chorążego. *)

§ 19. Wszystkie Rękopisma i Drukowane dawniej Prace (które z mobilów Zonie moiej okazanych wyłączam iako i Bibliotekę na inny koniec przeznaczoną) WJmość Xiędzu Nepomucenowi Dębskiemu dowodnemu w przychilności i charakterze Przyjacielowi memu leguję, Bibliotekę zaś iak niżej disponuję.

§ 29. Tak rozsądziwszy domem moim, a chcąc podług teraźniejszej możności moiej i po śmierci nie iako społeczności być użytecznym, Bibliotekę moją iako od rozmaitych grabieży uratowaną i zgromadzić mi przyszło, tak dla wygody powszechney wieczyście do Dominium Żelechowa chcę mieć przywiązaną i na iey utrzymanie i pomnożenie w Księgi użyteczną zwłaszcza do obiektów Ekonomicznych i do dobrego ukształcenia serc młodzieży więcej przydatnych (których wybór Sukcessorom moim i następnym Dziedzicom Żelechowa zostanie) jako też na teyże Biblioteki utrzymanie, a rocznie z Żelechowa złt. Ryńskich 125 czyli złt. Pol. 500 przeznaczam, a ten obowiązek wieczyście do Dziedziców Miasta Żelechowa chcę mieć przywiązany, i tą ostatnią wolą moją fundusz tey Biblioteki na tymże Mieście moim Dziedzicznym Żelechowie zapisuję.

§ 30. Skład tey Biblioteki czyli we Dworze czyli przy Kościele, gdzie się większa zręczność okaże, wolnemu rozrządzeniu Sukcessorów moich i następnym dziedziców zostanie.

§ 31. Dozór zaś tey Biblioteki szczególny z utrzymaniem porządnem Ksiąg Inwentarza odemnie zostawionych i nowych przybywających Proboszczom miejscowym polecam, a dla Wikaryusza, któregooby Proboszcz do pilnowania Biblioteki, zapisywania i brania Rewersów pożyczanych ksiąg za zdaniejszego uznał i przeznaczył — Złt. Ryńskich 25 z powyżej wspomnianego Funduszu wskazuję, chybaby sam dziedzic Sekretarza swego do teyże Biblioteki utrzymania chciał przeznaczyć.

§ 32. A że tey Biblioteki Fundusz ku Pu-

bliczney wygodzie ustanawiam, przeto nietylko każdemu wolne czytanie w niey ma być ksiązek dozwolenie w wyznaczonych z rana i po południu godzinach (z wszelką jednak tychże ksiąg ochroną w czym sumiennność Bibliotekarza i Proboszcza obowiązują), ale też i chcącym prywatnie z czytania tychże Ksiąg korzystać chcę i postanawiam, aby i do domów tak miejscowych iako i Sąsiedzkich Osób Duchownych i Świeckich żądane od nich książki do czytania na czas umowiony i na piśmie oznaczony bywały nieinaczey jednak iak za Rewersami i złożeniem u Bibliotekarza zastawu w gotowych pieniądzech w podwoynę wartości dzieła, którego taxa przy katalogu Ksiąg ma być wyrażona zaraz a w przypadku ztracenia pożyczonego dzieła zastaw ma przepadać, a inne dzieło tegoż Autora albo inne użyteczniejsze ma być na to miejsce kupione. Za splamienie zaś lub uszkodzenie połowa zastawu przepadać będzie i o tym warunku każdy Pożyczający ma być wcześniej ostrzeżony.

§ 33. Względem opalu dla Biblioteki Proboszcz z Dominium ułoży się, a światło wieczorne czytający sami sobie obmyślą.

§ 34. Prócz tego kilka katalogów Ksiąg dla chcących one przeglądać ma być utrzymywanych przy Bibliotece.

§ 35. Że zaś ten fundusz przeznaczam ku Publicznej Przysłudze, przeto straż naywyższą i bezpieczeństwo onegoż, wizytowanie Biblioteki i wglądanie, czy się zadosyć dzieie myśli Fundatora? poruczam naywyższej opiece Rządowej.

KRONIKA.

Komisya do badania historyi sztuki w Polsce. Posiedzenie Komisji odbyło się dnia 27 października 1910 r. pod przewodnictwem prof. D-ra M. Sokołowskiego.

Prof. Dr. Jerzy hr. Mycielski przedstawił w dłuższym referacie rezultaty badań swych nad kilku portretami ostatnich Jagiellonów i ich żon, przeważnie z trzeciej ćwierci XVI wieku. Za jedyny dotąd znany portret naturalnej wielkości w całej postaci Zygmunta I-go uważać należy ten od wieków umieszczony nad wejściem do kaplicy Zygmuntowskiej. Zbadanie jego wykazuje, że malowany był w r. 1547 temperą na płótnie, niezawodnie jako ozdoba uroczystości z okazji 80-letniej rocznicy urodzin króla, którego jednak przedstawiono takim, jakim był w okresie Kongresu Wiedeńskiego, czyli około r. 1515. Portretu Bony w młodym wieku nie znamy. Zupełnie

*) Poznańskiego; „na tym urzędzie w ziemstwie aż do ostatka pozostał, nie posunawszy się wyżej, bo nie było na to czasu” — pisze J. Bartoszewicz. — Ignacy Wyssogota-Zakrzewski, ur. w Białczu (w-dztwo poznańskie), prezydent m. Warszawy 1791—1794, um. 27-IV-1802 w rodzinnym Żelechowie. — Testament datowany jest 28-I-1802, w Żelechowie. Jako świadkowie podpisali: X. Jan Nepomucen Dębski i Aleksander Tetmajer de Przerwa.

autentycznymi są tylko dwie jej miniatury w Muzeum ks. Czartoryskich — jedna z pracowni Łukasza Cranacha młodszego, druga włoska, nieco późniejsza, na obydwóch Bona już w stroju wdowim. Pierwsza pochodzi z r. koło 1550, druga malowana może już we Włoszech około r. 1556. Nieznany jest również większy portret współczesny Zygmunta Augusta. Dwie miniatury w Muzeum ks. Czartoryskich przedstawiają go w dwóch odrębnych epokach życia: pierwszą, z pracowni Cranacha, daje się na podstawie stroju datować r. 1550 (król przedstawiony w wieku mniej więcej lat 30 — żałoby po Barbarze jeszcze niema); druga, w zakroju włoskim, pochodzi z r. 1570, jest o wiele piękniejsza i pełna charakteru. Całkiem nowe szczegóły podać można o wizerunkach dwóch austriackich żon Zyg. Augusta, których portrety w całej postaci, naturalnej wielkości, znajdują się w „Germanisches Museum“ w Norymberdze. Portret Elżbiety jest repliką, wykonaną po r. 1550, jakiegoś zaginionego oryginału z r. 1542, oraz takiegoż samego portretu z zamku Ambras z r. 1556; przedstawia ją na rok przed przybyciem do Polski, a sygnowany jest monogramem P. F. Portret ks. Katarzyny malowany był w r. 1559, zapewne w Polsce, i ten znany jest jedynie z tego jednego egzemplarza norymberskiego. Portrety ks. Barbary są albo nieco fantastyczne, chociaż na jakimś zaginionym oryginale niezawodnie oparte (portret w Nieświeżu, w Mańkowiczach) albo tak dziwnie i nieprawdopodobnie zeszcpecające swój model, z tradycji tak piękny — obie miniatury w Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie.

Referat powyższy wywołał długą i ożywioną dyskusję, w której udział brali prof. M. Sokołowski, prof. J. Bołoz-Antoniewicz, Dr. St. Tomkowicz, prof. Birkenmajer, p. Bartynowski i inni.

P. Szyszko-Bohusz przedłożył zdjęcia zamków w Janowcu, Krupem i Dąbrowicy, jako rezultat wycieczki, odbytej w Królestwie latem r. b. Liczne zdjęcia p. Stefana Zaborowskiego wykazały dokładnie stan obecny tych wspinających niegdyś rezydencji magnackich. Zamek w Janowcu, zbudowany przez Piotra Firleja w końcu XVI wieku, miał, dzięki różnorodnym attykom koronkowym, po których ślady pozostały, dużo pokrewieństwa z zabytkami pobliskiego Kazimierza Dolnego, z tegoż czasu pochodzącymi. W wieku XVIII, zdaje się za czasów Lubomirskich, przebudowano cały zamek, dodając okrągłe wieże narożne, całe skrzydła i kaplice, oraz dekorując wszystko w stylu rococo. Z tego właśnie czasu pochodzą resztki stiukowej i malarskiej dekoracji wnętrza. Zamek w Dąbrowicy, również

rezydencya Firlejów, pochodzi już z XVII wieku. Dochowała się jedna z czterech wież narożnych. Architektura wskazuje dużo cech wspólnych z budową kościoła pokarmelickiego w pobliskim Lublinie. Zamek nareszcie w Krupem, zbudowany czy też raczej przebudowany z dawniejszego w r. 1608, własność ongi Samuela Zborowskiego; jest to budowa obszerna i monumentalna, dochowała się stosunkowo nieźle. Całość w kwadrat zbudowana, otoczona fosami i stawami, w narożniku północno-zachodnim, w dziedzińcu drugim, ma pałac, na którego południowej ścianie dochowały się nawet dekoracje sgrafittowe.

W końcu prof. Dr. M. Sokołowski przedłożył fotografie, nadesłane przez Tow. krajoznawcze w Warszawie, a dotyczące zabytków w Tumie pod Łęczycą (stalle, relikwiarze), oraz w Miechowie (klasztor Bożogrobców); fotografię kałamarza złotego w kształcie kanapy, ofiarowanego podobno przez Stanisława Augusta cesarzowej Katarzynie, znajdującego się obecnie w Ermitażu Petersburskim; nareszcie fotografie z rysunków kodeksu królewskiej biblioteki w Dreźnie z r. 1661. Rysunki te, wykonane piórkiem i kolorowane, ilustrują podróż Majerberga przez Polskę, Prusy książęce, Kurlandję, Inflanty i Rosję. Na tę ostatnią przypada lwia część rysunków publikowanych już w Petersburgu w r. 1903. Z miast polskich i wiosek mamy widoki: Zdun, Krotoszyna, Jarocina, Żerkowa, Pogorzeli, Miłosławia, Żydowa, Gniezna, Niestronna, Pakości, Kraszkowa, Bydgoszczy, Pruszcza, Tuchli, Legmundtu, Góry, Schöneck, Gołabia, Gdańska, Vogelsangu, Armlen. Ten ostatni bogaty materiał wraz z tekstem nadesłał ks. Tadeusz Trzciniński z Wałkowa w Poznaniu.

Grono konserwatorów Galicji Zachodniej. Posiedzenie Grona konserwatorów Galicji zachodniej odbyło się w dniu 4 listopada r. b. pod przewodnictwem kons. D-ra Tomkowicza.

Przewodniczący podał do wiadomości, że po kilkoletnich staraniach ministerium oświaty przed niedawnym czasem przyznało kredyt na przygotowawcze studia i plany restauracji Biblioteki Jagiell. i zgodziło się na powierzenie tej czynności p. Szyszko-Bohuszowi. Architekt rozpoczął właśnie pomiary i badania.

Kons. Kopera podał do wiadomości, że odrestaurowano najbardziej zagrożoną część zamku w Niepołomicach i że okazuje się konieczna potrzeba odwodnienia budynku. Konserwator wniósł odpowiednio przedstawienie w tej sprawie do ministerium rolnictwa.

W Lusławicach nad grobem Socyna pragną amerykańscy Aryanie drogą składek

między sobą wystawić mauzoleum w kształcie małego budynku. Ponieważ w ten sposób można będzie trwale zabezpieczyć grób od zniszczenia, konserwator odnosi się przychylnie do tego projektu.

Kor. Mączyński okazuje plany restauracji kaplicy św. Doroty w kościele OO. Augustynów w Krakowie. Kaplicy tej gotyckiej, późniejszemi przeróbkami zeszpeconej i uszczuplonej, konwent obecnie przez zburzenie nowszych murów przywraca pierwotną bardzo piękną postać i wielkość. Sklepienie jej podpierają dwa cienkie słupy kamienne, które przy wznoszeniu przed kilkuset laty piewszego piętra wzmocniono obmurowaniami. Przy usuwaniu obecnie szpetnych tych dodatków okazała się potrzeba wymienienia trzonów średniowiecznych kolumn wapiennych na granitowe z powodu zbyt znacznego, groźnego dla całej budowy, ich obciążenia. Zgodzono się na to pod warunkiem zaznaczenia daty na nowych kolumnach.

Na wniosek kons. Muczkowskiego Grono postanowiło wypłacić przyobiecana już subwencję na ocalenie malowideł ściennych w kościele w Witanowicach, których restauracji dokonał art. malarz p. Bukowski.

Wreszcie zajmowano się sprawą stanowiska prawnego Grona wobec Komisji centralnej.

Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie, od chwili ogłoszenia drukowanego sprawozdania za dwa pierwsze lata swego istnienia, wzrosła o parę tysięcy tomów. Złożyły się na to następujące większe dary: część biblioteki romanowskiej Kraszewskich (astronomia, meteorologia i nauki społeczne) 1396 tomów; Biblioteka Publiczna w Warszawie ofiarowała na zamianę 204 t.; Czytelnia Lubelska — 48 t.; p. Wł. Witkowski 207 t.; p. Daniel Śliwicki — 345 broszur różnej treści; p. Fr. Głowacki — 70 t.; p. Cichocka — 28 t.; od różnych osób — 260 t. Nadto książki nadsyłały: Akademia Umiejętności i Tow. dla popierania nauki polskiej, z wydawców zaś Gebethner i Wolff. W połowie ub. m. Biblioteka obejmowała 13 828 numerów w 21 000 tomów. Poszczególne działy wiedzy reprezentowane są w następującym stosunku (liczby jednocześnie odpowiadają ilości tomów katalogu rzeczowego dla każdego działu, w przyjętym przez Bibliotekę układzie dziesiętnym): Dział 0 (ogólny) tomów 6; 1 (filozofia) — 3; 2 (teologia) — 7; 3 (nauki społeczne) — 10; 4 (filologia) — 6; 5 (nauki ścisłe i przyrodnicze) — 7; 6 (nauki stosowane) — 6; 7 (sztuka) — 2; 8 (literatura) — 27, w tem l. polska t. 16, obca — 11; 9 (historia i geografia) — 17, w tem h. polska tomów 6.

Biblioteka w tymże czasie ofiarowała: Bibliotece Publicznej w Warszawie dubletów t. 50; Czytelni Lubelskiej d. t. 205; Czytelni na przedmieściu Piaski d. t. 117.

Od początku roku do dnia 15-XI korzystało z Biblioteki 2361 osób.

Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie. W pałacu Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie w dniu 1 grudnia otwarta została tak zwana *Wystawa gwiazdkowa*, na którą artyści nadesłali po dwa wyborowe dzieła. Wystawa ta przeznaczona jest do zakupu dzieł sztuki dla muzeów, do losowania i dla ułatwienia wyboru kupującej dzieła sztuki publiczności, przed zbliżającymi się świętami, kiedy ruch transakcyi zazwyczaj bardzo się ożywia.

W ostatnim miesiącu zakupiono na wystawie 7 obrazów Włodzimierza Tetmayera, 1 Antoniego Procajłowicza, 1 Zbigniewa Pronaszki, 1 Stanisława Paciorka, tudzież 8 akwafort F. Jabłczyńskiego. Nadto Dyrekcya Towarzystwa zakupiła do rozlosowania między członków obraz p. Gwozdeckiego.

Licytacya zbioru Stiebla. W d. 21—24 listopada został rozprzedany na licytacji u C. G. Boernerera w Lipsku słynny zbiór ex-librisów H. E. Stiebla z Frankfurtu n. M. Zbiór ten, po zbiorze zmarłego w 1908 r. hr. Leiningen-Westerburga, był najpoważniejszym w Niemczech. Zwracała uwagę zwłaszcza wielka ilość starych i zbieraczom nieznanym ex-librisów z XV i XVI stuleci. Katalog licytacyjny obejmował 2285 nn., a całość liczyła 20 000 sztuk, za które osiągnięto 32 000 mar. Jak licytacya ta wykazała, ceny na stare ex-librisy spadły niezmiernie; za to podniosły się znacznie na ex-librisy współczesne, ryciny Klingera, Geigera, Héroux i in.

Z nie-niemieckich dużem powodzeniem cieszyły się francuskie, szwajcarskie i hiszpańskie. Najwyższą cenę osiągnęły dwa ex-librisy, drzeworyty XV w., dla biskupstwa Konstanckiego, z których za jeden zapłacono 450, a za drugi 710 mar. Szereg ex-librisów amerykańskiego sztycharza Frencha nabył Hiersemann za 500 m. Tenże nabył całość anglika Sherborna za 325 m. Za ex-libris królowej hiszpańskiej Maryi Anny zapłacono 125 m. Ze starych niemieckich Dürer doszedł do 105 m., ex-libris Kress von Kressensteina do 125 m., a Justusa Jonasa (przyjaciela Lutra) do 105 m. Z nowocześniejszych, jeden, roboty Greinera, osiągnął 160, a roboty Klingera 130 mar.

Polonica były w tym zbiorze bardzo słabo reprezentowane; obejmowały zaledwie 12 numerów i to zupełnie nieciekawych. Parę cie-

kawszych było rozrzuconych wśród niemieckich, skąd trzeba je było wylawiać. Ceny na polskie ex-librisy były na ogół tak wysokie, że nawet przyzwyczajonego do cen rynkowych mogły zadziwić. Za dwa dosyć pospolite ex-librisy Borchów zapłacono 9 m., za ex-libris Brzostowskiego 6 m.; za St. Lubomirskiego 4 m., za Rzewuskiej 4 m. (względnie tanio). Tak pospolite, jak Sapięhy — 8 m.; Ossolińskich — 9 m.; Szaniawskiego (nie ex-libris) 7 m. Rzadki ex-libris Władysława Lubieńskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, drzeworyt XVIII w. — 9 m. Dwadzieścia trzy pospolite ex-librisy polskie XIX w. osiągnęły 40 m. Z rozsianych wśród niemieckich — 4 ex-librisy rodziny Radziwiłłów (w tem niezmiernie rzadki biblioteki Bogusława Radziwiłła), zostały nabyte za 38 m. Dwa ex-librisy Maryi Saskiej, córki Augusta III, a żony elektora bawarskiego, sprzedano za 13 m., trzy zaś ex-librisy Karola B. Lengnicka — za 26 m.

Prawie wszystkie Polonica przeszły w ręce zbieraczy polskich.

Nowe ex-librisy polskie. W ciągu bieżącego roku do liczby ex-librisów polskich przybyły następujące nowe znaki biblioteczne: 1. D-ra Bron. Biegeleisena ze Lwowa. 2. Tow. Krajonawczego w Warszawie, rob. M. Wawrzeńskiego. 3. Wład. Federowicza w Krakowie. 4. Jana hr. Drohojowskiego we Lwo-

wie, akw. M. Sozańskiego. 5. Stef. Czarnowskiego w Warszawie, rob. Brandla. 6. Fabianny hr. Czapskiej w Mińsku. 7. D-ra J. Chodeckiego z Nowego-Sącza. 8. Zygmunta Loreca w Warszawie. 9. Stanisł. Krzyżanowskiego w Kijowie, rob. Borsteina. 10. Juliana Kłukowskiego w Moskwie, rob. T. Lipińskiego. 11. Fr. Jaworskiego we Lwowie. 12. D-ra Jerzego Horowitza z Wiednia, rob. Arnima Horowitza. 13. Maksymiliana Goldsteina we Lwowie. 14. Jana Małeckiego z Nowego Sącza, rob. Tad. Rychtera. 15. Lucyana Rydla, rob. Bukowskiego. 16. Tad. Rychtera w Warszawie, rob. K. Biskego. 17. D-ra Alfreda Rapaporta z Wiednia, rob. W. Geigera. 18. Ks. Teresy Radziwiłłówny z Nieświeża, rob. Agry. 19. Joachima Pietrzykowskiego w Warszawie. 20. Stan. Miziewicza ze Lwowa, rob. właściciela. 21. D-ra Kazim. Mieżyńskiego ze Lwowa. 22. Wład. hr. Michałowskiego z Dobrzecza (2 odmiany). 23. Leopolda Méyeta w Warszawie, rob. K. Mordasewicza. 24. Zygm. Wolskiego w Warszawie, rob. M. Wawrzeńskiego. 25. D-ra Zygmunta Wierzbickiego z Krakowa. 26. Feliksa Westa z Brodów. 27. Stan. hr. Tyszkiewicza ze Spiczyniec. 28. Józefa Szustra w Warszawie. 29. Lucyana Steckiego z Łodzi (2 odm.). 30. Józefa Jankowskiego w Warszawie. 31. Wład. i Zuzanny Rabskich w Warszawie. 32. Stan. ks. Radziwiłła z Dawidgródka.

ZIELIŃSKI, DAMEL, LELEWEL JAN.

Przygotowując do druku kilka monografii z zakresu polskiej grafiki, poszukuję rysunków, rytów oraz przyczynków do biografii następujących artystów: *Zielińskiego Sylwestra* (1781—1853), *Damela Jana* (1780—1840), *Lelewela Jana*, brata Joachima (1796—1847).

Wszyscy trzej wysoko uzdolnieni zasługują na wydobyte z niepamięci, nie wątpię też, że w pracy, *pro publico bono* podjętej, dopomogą mi przedewszystkiem ich rodziny. Ufam również, że osoby, które w swych zbiorach posiadają prace tych artystów lub jakiegokolwiek materiały biograficzne, zechcą mi ich łaskawie do właściwego użytkowania użyć.

Wiktor Gomulicki
Warszawa, Maryensztat, 3.

FRANCISZEK TEPA.

Na prośbę moją o wiadomości, dotyczące obrazów Franciszka Tepy (1828—1889), ogłoszoną przed rokiem w pismach polskich, otrzymałem szereg cennych dla mnie bardzo informacji, które przyczyniły się wielce do szybszego ukończenia pracy o tym artyście. Obecnie zwracam się ponownie z prośbą, o łaskawe doniesienie mi, w czyjem posiadaniu znajduje się obraz Tepy, przedstawiający Marka Botzarisa, powstańca greckiego (Botzaris malowany był przez Tepę dwa razy, raz olejno, raz akwarelą), dalej akwaforta (in folio) „Obrona cmentarza” (1849), którą wymienia É. Rastawiecki w swym słowniku rytowników, a wreszcie litografowana kompozycja p. t. „Warszawa”.

Mieczysław Treter
Muzeum im. XX. Lubomirskich, Lwów.

Redakcja „Przewodnika Antykwarskiego“, wbrew ogólnemu niemal zwyczajowi, prospektu nie wydała. O ile bowiem zapowiedź pisma, streszczająca jego program, pozostać ma w tych granicach jedynie, jakie wydawnictwu zostały określone — tem samem już stanowi ona rzecz zbędną: jeżeli nie pierwszy, to pierwsze numery pisma o programie tym zawsze najlepiej pouczą. Rozbieżność znowu rzeczy zapowiadanych i wykonanych — z przewagą na stronę pierwszych — gdy nie jest rozmyślna, wpływać może z przyczyn na razie, w chwili układania prospektu, nieobliczalnych, a w każdym razie nie dziwna, jeżeli stanowi punkt wyjścia dla nieporozumień między Czytelnikami a Redakcją. I tu więc jeszcze powód do unikania przedwczesnych ogłoszeń, gdy te łatwo w czczą fanfaronadę, przy mniej sprzyjających warunkach, mogą się przeobrazić.

Niechaj więc numer „Przewodnika“, który dziś z tłoczni wychodzi, spełnia zarazem rolę prospektu. Nie zawarła się w nim treść cała, o jakiejby zapowiedź niechybnie musiała wspominać. Wystarcza jednak, że przynosi rzecz już dokonaną, aby przez to samo przemówić wyraźniej i bardziej zrozumiale, bardziej bezpośrednio, bo urzeczywistnieniem znacznej części zamiarów.

Część pozostała, ta, której wcielić w czyn narazie nie było można, pójdzie po tej samej linii i ku temuż celowi, a więc przedewszystkiem w zgodzie z ogólnym charakterem pisma: informacyjnym (takie bowiem zadanie na planie pierwszym „Przewodnik“ sobie stawia, co wszakże nie wyklucza możliwości drukowania dłuższych nawet prac o innym pokroju).

Nie będzie chyba uchybieniem przyjętej zasady, ale, owszem, komentarzem tylko poniekąd do tego już numeru, gdy powiemy, iż pewien nacisk „Przewodnik“ kłaść zamierza na rzeczy polskie, w obcych rękę się znajdujące. Wskazać do nich drogę, wyłowić z chaosu katalogów i spisów ogólnych, gdzie częstokroć oko zbieracza mogłoby ich nie dostrzedz, sięgnąć do źródeł, dotychczas na obszarze polskiego kolekcjonerstwa niedostępnych, i tem samem przyczynić się do pozyskania ich dla kraju — takie są nasze w tym kierunku marzenia.

Co do działu, który w „Przewodniku“ od pierwszej chwili zaprowadzamy, wierząc w jego użyteczność (mówimy tu o „Korespondencyi“), — to ten, choć pewną stanowiąc nowość, bliższych chyba wyjaśnień nie potrzebuje. A wspominamy o nim na tem miejscu dla tego, aby nań specjalną zwrócić uwagę Czytelników, z pośród nich zwłaszcza — o ile się znajdą, nieodstraszeni tytułem pisma — nie z liczby zbieraczy; boć nie jest powiedziane, aby ten tylko, kto „zbiera“, mógł znaleźć się w potrzebie zasięgnięcia w tej formie pomocy innych. Do „Korespondencyi“ nadają się wszak najróżnorodniejsze kwestye historyczne, literackie i artystyczne, co do których dostępne źródła wskazówek nie udzielają, lub też na które odpowiedź znaleźć można tam, gdzie jej właśnie najmniej należałoby się spodziewać. W takich to przedewszystkiem wypadkach korespondenci mogą wzajemnie korzystać choćby z dobrej innych pamięci.

ARTYKUŁY HISTORYCZNE, LITERACKIE I ARTYSTYCZNE W PISMACH CODZIEN- NYCH POLSKICH.

Czas. 8 i 9 listopada. Opieński H. Tydzień Chopina we Lwowie. — 20. Rakowski K. Z Teatru: „Oblubienica morza” szt. w 5 a. Ibsena. — 21. Siedlecki-Grzymała A. Lew Tolstoj. — 21, 22, 23, 24. R. K. Lew Tolstoj. — 22. Noskowski Witold. Z sali koncertowej. — 25. Günther Władysław. Zawisza Czarny. — 27. Rakowski K. Z Teatru: „Zawisza Czarny” poemat dram. w 6 odsł., z prol. J. Słowackiego. — 2, 3, 5, 10, 11 i 16. Modrzejewska Helena. Wspomnienia i wrażenia. Na Obczyźnie.

Gazeta Warszawska. 2 listopada 1910. K. L. „Uszkodzeni” szt. w 3 a. Bieux’a. — 6. Kwiatkowski Remigiusz. Poezja w Japonii. — 7. Szopski F. „Cygańska miłość”. — K. L. „Konkurenci panny Zuzi”. — 9. Szopski Felician. Po zjeździe muzyków we Lwowie. — 13. Kaspro-wicz Jan. Szklana Góra (Z cyklu „Chwile”). [w.] — 14. K. L. „Gody życia” dr. w 4 a. St. Przybyszewskiego. — 15. Szopski Felician. Z ruchu muzycznego. — 20. Woźnicki K. André Lichtenberger. — Pieńkowski St. Z Zachęty. — 22. Weyssenhoff Józef. Tolstoj jako artysta. — K. L. „Szatan” szt. w 4 a. Gordina. — 23. Szopski Felician. Z ruchu muzycznego. — 24. Pieńkowski St. Wystawa Bronisławy Rychter-Janowskiej. — 26. K. L. „Rusałka” k. w 4 a. St. Krzywoszewskiego. — 27. Pieńkowski St. Aleksander Orłowski. — 29. Szopski Felician. Z ruchu muzycznego. — 30. Pieńkowski Stanisław. Erotyzm w sztuce. (Z powodu książki p. t. „Zuzanna” p. Leona Chorońskiego).

Kurjer Warszawski. 1 listopada 1910. Wolski Wacław. Tym, co odeszli... (w.). — Maleszewski Władysław. Dwa klejnoty żałobne [Konopnicka i Orzeszkowa]. — 2. Andruszewski Jan. Święto Zaduszek na wsi. — Bogdanowicz Edm. (Bożydar) Thanatos (W.). — Sokołowska Zofia. Pogrzeby. — Dobrowolski A. „Uszkodzeni”, sztuka w 3 a. Bieux’a. — Cello. Chopin i lud. — 3. Dębicki Z. Romantyczne historie (r. Makuszyńskiego). — 4. Piątkowski H. Wystawa norblinowska. — 5. Cz. J. 120-lecie cmentarza na Powązkach. — 6. Rittner Tadeusz. Paryż i Wiedeń. — Jabłczyński F. Ile są warte nasze galerie i obrazy? — Horodniczy. Kartki literackie. XII. — Polński A. Z muzyki. „Cygańska miłość”. — 7. D. Ad. „Konkurenci panny Zuzi”, k. w 3 a. Fonsona i Wichlera. — 8 i 9. Polński A. Uroczystości szopenowskie we Lwowie. — 10. Dębicki, Z. Atlantyda (r. J. S. Wierzbickiego). — Polński A. Koncert jubileuszowy Barcewicz. — 11. D. Ad. „Ciepła wdówka”, k. w 3 a. Bałuckiego. — 13. Kaspro-wicz J. Z cyklu „Chwile” (w.). — Piątkowski H. Twórczość Malczewskiego. — Olechowski Gustaw. Puścizna literacka Mieczysława Srokowskiego. — 14. Rabski Władysław. Z Teatru: „Gody życia”, dr. w 4 a. St. Przybyszewskiego. — 16. M. N. Wystawa sztuki flamandzkiej XVII-go w. (K. z Brukseli). — 17. Dębicki Z. Słowo a czyn (r. z Książki Z. Wasilewskiego „O sztuce i człowieku wiecznym”). — S. Teatr dla młodzieży. — Morzkowski Wacław. Z architektury i zdobnictwa. — 19. P. H. Br. Rychter-Janowska. — 20. Grot-Bęczkowska Wanda. Józka. — Dębicki Zdzisław. W ogrodzie klasztornym (w.). — P. H. Aleksander Orłowski. — Michałowski Zygmunt. Kwiat (w.). — Leblond Marius-Ary. André Lichtenberger. — 21. Dębicki Z. Lew Tolstoj. — 22. Dobrowolski A. „Szatan”, szt. w 4 a. J. Gordina. — 23. N. Tolstoj o polakach. — Słupski F. Wystawa prac szkoły czeskiej. — 25. Dębicki Z. Ostatnia Książka (Konopnickiej „O Reniowskim”). — P. H. Henryk Glicensztejn. — Horodniczy. Kartki literackie. XII. — 26. Rabski Wł. Z Teatru: „Rusałka”, k. w 4 a. St. Krzywoszewskiego. — 27. Bogdanowicz Edm. Srebrna przędza (w.). — Szyszyło Jadwiga. A grób pokrył tajemnicę... — Gruźewski T. Nowa Książka o Mochackim. [Szpotkańskiego] — Jankowski Czesław. Głos... trzeci. — Mickiewicz Wł. Nieznany list Mickiewicza. — Dębicki Zdzisław. W starym pałacu (w.). — P. H. Alfred Wierusz-Kowalski. — R. W. Z Teatru. „Książka małżonek”, kr. w 3 a. Xanrofa i Chancela. — 28. Amfiteatr pod Wawelem. (z Architektury). — 29. Maleszewski W. „Z teki Marymontczyka” (Książka J. Wieniawskiego).

Nowa Gazeta. 1 listopada 1910 (2 i 3). Dickstei-nówna Julia. O literaturze polskiej uwag kilka. (Z powo-

du odczytu prof. I. Chrzanowskiego). — 2. L. Wrażenia teatralne. „Uszkodzeni”, szt. w 3 a. Bieux’a. — 4 i 5. Opieński Henryk. Uroczystości Chopinowskie i pierwszy zjazd muzyków polskich we Lwowie. — 5. Haber Henryk. August Rodin. — 7. B. J. „Cygańska miłość”. — 8. Gawiński Ant. Od Norblina do Malczewskiego. — 11. L. „Ciepła wdówka”, k. w 3 a. M. Bałuckiego. — 14. Lorentowicz Jan. Wrażenia teatralne. „Gody życia”, dr. w 4 a. St. Przybyszewskiego. — 18. Piński Włodzimierz. Dziecko a zabawki. (Listy berlińskie). — 22 i 23. Gawiński Antoni. Impresja ongi i dziś. — S. „Szatan”, szt. w 4 a. Gordina. — 24. Gawiński Ant. Z powodu odczytu o Matejce. — 26. Lorentowicz Jan. Wrażenia teatralne. „Rusałka”, k. w 4 a. St. Krzywoszewskiego. — 27. r. Z Teatru: „Książka małżonek”, kr. w 3 a. Xanrofa i Chancela. — 29. M. „Młody Medard”. (Nowa sztuka A. Schnitzlera).

Słowo. 3 listopada 1910. Kosiakiewicz W. Z ruchu artystycznego. — 4. Honoraria autorskie. — 6. Ingar. D + E (o Książce Kochanowskiego: „Echa Prawieku”). — 8. Nawój. Z Krakowskiej Akademii Sztuki. — Lascaro. „Marzy-ciel” Reymonta. — 11. J. Cz. „Ciepła wdówka” Bałuckiego. — 13. Martello. Wrażenia literackie. — 18. Varso-viensis. Z ruchu artystycznego. Orłowski. Masłowski. — 20. Lascaro. Powieści i nowele polskie. „Prawdy i Bajki” (A. Krechowickiego). — 21. J. Obrazy p. Rychter-Janowskiej. — 22. K. W. André Lichtenberger. — Hertz Benedykt. Inspektor (Bajka). — 24. Nowa fundacja naukowa (Kret-kowskiego). — 25. Haszek Jaroslav. Niefortunna wyprawa (z ceskiego przeł. Ir.). — 27. Martello. Wrażenia literackie. Nowe poezje Józefa Jankowskiego. — 29. Jubileusz „Gazety Lwowskiej”. — Lascaro. Szlakiem twórczości. II (O Deo-tymie). — 28. J. Cz. „Rusałka” St. Krzywoszewskiego. — 2, 3, 4, 6, 8, 9, 12, 13, 15, 16, 18, 20, 23 i 30. Modrzejew-ska Helena. Wspomnienia (Z życia wielkiej artystki; c. d.).

KATALOGI ANTYKWARSKIE.

Katalogi oznaczone * można przeglądać w Re-dakcji „Przewodnika” codziennie od 1 do 3.

Pragnąc ułatwić Sz. Prenumeratorom naby-wanie książek, rycin i t. d. z katalogów antykwar-skich, Redakcja „Przewodnika” podejmuje się po-sredniczenia w tym kierunku.

Aby otrzymać wprost od danej firmy żądane przedmioty, a więc w jaknajkrótszym czasie i z za-oszczędzeniem kosztów na przesyłkę pieniędzy z gó-ry, oraz czasu na korespondencję — wystarczy za-mówienie skierować do Administracji „Przewo-dnika”.

Przy zamówieniach, przewyższających 50 rb., należy dołączyć $\frac{1}{3}$ całej sumy.

* **André BESSIRE.** Catalogue de Livres d'occasion anciens et modernes № 18. 20 Novembre 1910. (1005 №№).

457 Hulewicz (C.). Paradoxal. (Ex. en gr. p. de Hollande). 6 fr. 50. — 473. Kościuszkos dans sa vie politique et intime, par M. Ch. Falkenstein, tr. de l'alle. et acc. de notes par M. Ch. Forster. 2-e éd. 4 fr. 50. — 540 Masade (Ch. de) La Pologne contemporaine. $\frac{1}{2}$ chagr. 2 fr. 50. — 769 Koran (Le)... trad. par M. Kazimirski, nouv. éd. (1841) $\frac{1}{2}$ bas. 4 fr.

* **Librairie DORBON-AINÉ.** Catalogue de Livres de tous Genres (427 №№).

163 Friedrichs (Dr. Ernest). La Franc-Maçon-nerie en Russie et en Pologne. Trad. de l'alle. 2 fr. — 187. Hénard et Faucher-Magnan. L'Hôtel Lambert. 4 fr. — 261. Jollivet-Castellot, Ferniot,

- Redonnel* etc. Les Sciences Maudites. 5 fr. (Zawiera m. in.: portret Wrońskiego ~ „le Sabbat” Ziarnki). — 318. *Raczyński* (C-te A.). Dictionnaire historico-artistique de Portugal. 4 fr. 50. — 395. *Tyszkiewicz* (C-te J.). Histoire du 17-e régiment. 15 fr. — 421. *Wroński* (Hoene-) Adresse aux nations. 4 fr. — 422. Tenże. Les Cent pages décisives. 4 fr. 50. — 423. à Tenże. Dernier appel. 3 fr. — 424. Tenże. Epître S. A. le Prince Czartoryski. 3 fr. — 425. Tenże. Epître à S. M. l'Empereur. 4 fr. — 426. Tenże. Epître secrète à S. A. le Prince Louis-Napoléon. 3 fr. 50.
- * — **Le Bouquilleur.** Revue bibliographique des Livres anciens et modernes. № 80. Novembre 1910. (№№ 3092—4121 bis).
- 3925 *Sotyk* (C-te R.). Napoléon en 1812. Mémoires hist. et milit. s. la Campagne de Russie. (razem: Labaume: Relation de la Camp. de 1812). 1/2 chagr. 15 fr. — 3995 *Theuriet* (A.). Contes pour les jeunes et les vieux. 1/2 mar. n. r. (między ilustr. są według rys. St. Rejchana) 6 fr. — Poza tem dużo w kat. o wolnomularstwie.
- * — **Catalogue Annoté d'ouvrages anciens et modernes relatifs aux Sciences Occultes, Alchimie, Astrologie, Cartomancie, Chiromancie, Démonomanie, Grimoires, Hypnotisme, Kabbale, Magie, Magnétisme, Miracles, Mysticisme, Phrénologie, Prophétie, Recettes et Secrets, Sorcellerie, Spiritisme, Théosophie, etc., ainsi qu'à la Franc-Maçonnerie et autres Sociétés secrètes philosophiques ou politiques.** № 76: A à L (№№ 10 000 — 10 774). Prix: 1 fr. № 78: L à Z (№№ 10 775 — 11 575). Prix: 1 fr.
- 10616 *Jabłoński* (P. E.) Pantheon Aegyptiorum. Francofurti 1750—52. 3 vol. (1-e wyd.) 7 fr. — 11471 *Wroński* (Hoene-) Secret politique de Napoléon. 14 fr. — 11476 *Augé* (Lazare): Thèses d'après Hoene-Wroński.
- * **Librairie des Amateurs A. Ferroud. F. Ferroud, Successeur.** Les Éditions Illustrées de la ... (Catalogue Général. Ouvrages en préparation).
- Wykwintnie wydany Katalog ilustr. obejmuje pięćdziesiąt przeszło tytułów dzieł autorów francuskich (Flaubert, Pierre Louys, Th. de Banville, Musset, A. France, Th. Gautier, Balzac, Villiers de l'Isle-Adam, Huysmans etc.), wydanych zbytkownie w ograniczonej liczbie egzemplarzy.
- * — **Catalogue Mensuel № 9.** Octobre 1910. Ouvrages d'occasion. (NN 1245—1459).
- Egzemplarze okazjne zbytkownych wydań: E. Pelletan'a, Jouaust'a, „de la Collection des Dix”, Ferroud etc.
- * **Hans FRIEDRICH.** Antiquariats-Anzeiger Nr 29. Werke für Gärtner und Gartenfreunde meist zu bedeutend ermäßigten Preisen. (189 N-ów).
- * **Librairie Universitaire J. GAMBER.** Catalogue L de Livres d'occasion. (3355 numerów).
- Dział „Pologne” obejmuje 77 n-ów; między temi: 2670 Herbarz Polski Kasprowicza, wyd. przez J. N. Bobrowicza. 65 fr. — 2676 *Krosnowski* (T.) Almanach historique. 1846. 1/2 chagr. 20 fr. — 2706 *Raczyński* (E.) Gabinet medalów. 1/2 toile 30 fr.
- D'Angeberg, Askenazy, Beniowski, A. Beer, J. Bourlier, P. Boyé, E. Brüggén, L. Chodźko, Ch. Dany, G. Dauchot, *Ephémérides polonaises*, Ch. Falkenstein, L. Farges, Ch. Forster, Gloger, Kolberg, J. Kopernicki, E. Laboulaye, U.-L. Lehtonen, *Lettres sur l'état actuel de la Pologne*, Prince de Ligne, J. Majer, P. Maleszewski, E. Marbeau, H. Martin, P. Massuet: Histoire de la guerre présente (z portr. St. Leszczyńskiego. planem Gdańska i t. d.), G. Maugras, A. Mickiewicz: Oeuvres complètes t. Ostrowski, Wł. Mickiewicz, Noailles, *Le mouvement slave à Paris*, L. Passy, *La Pologne et les Habsbourg*, Lemercier de Neuville, Tański, Montalembert, A. de la Forge, Saint-Vincent, *Essais politiques sur la Pologne*, Varsovie 1764., *La Pologne contemporaine* (Ant. Potockiego), Pradt, F. V. Raspail, J.-J. Rousseau, Rulhière, A. de Saint-Priest, Salvandy, G. Sarrazin, K. W. Siarkowski, R. Sotyk, Stan. Leszczyński, *Le Folklore en Pologne* [art. w N-rze z 15-X-1889 p. „la Tradition”, J. Tyszkiewicz, H. Wallon, H. Welschinger, *Wiadomości archeologiczne*, J. Zawisza, H. Zeissberg, Zieliński, T. Ziemięcki.
- Kilkadziesiąt N-ów w innych działach. Między temi: 546 *Lelewel*. Numismatique du moyen-âge. 3 t. en 2 vol. et Atlas. 1/2 r. veau. 85 fr. — 547 Tenże. Géographie du moyen-âge. 4 t. en 2 vol. Avec nombr. [?] cartes planches. 65 fr. — 1349 *Sternberg* (H.). Geschichte d. Juden in Polen unter den Piasten und d. Jag. 15 fr. — 2619 *Miklosich*. Dictionnaire. 1/2 chagr. 40 fr.
- * — **Supplément au Catalogue L.** Cartes géographiques, Vues, Portraits du XVI-e au XVIII-e siècle. (NN 3356 — 3563).
- * — **Bulletin Iconographique N II.** Vues de Villes, Cartes et Plans des XVI-e au XVIII-e siècles. (2470 N-ów).
- Obejmuje kilkadziesiąt map i widoków miast polskich.
- * **Hans Hedevis's Nachfolger Curt Ronniger.** Hedevis's Mitteilungen über Schachliteratur. I. Neuerscheinungen 1910 in deutscher Sprache. II. Neuerscheinungen 1910 in fremden Sprachen. III. Schachzeitschriften. IV. Demnächst erscheinende Schachliteratur. V. *Schach-Antiquariat*.
- * **N. KYMMEL, Librairie ancienne et moderne.** Catalogue N 68, Livres sur la Russie en langues étrangères. (3467 N-ów).
- Polska i Litwa: NN 921—990. Prócz tego wiele rozrzuconych po innych działach.
- * **KRÜGER u. Co. Antiquariat und Sortiment.** Antiquariats-Katalog N 50. Geschichte. Abteilung I. (1584 N-ów).
- 826 *Bericht* d. Unters-Kommission über die geh. Gesellschaften und die letzten Verschwör. Polens. 1830. M. 1.50. — 827 *Caro*. Das Interregnum 1587. M. 1.60. — 828 *Roeppell*. Geschichte Polens. M. 2.40. — 829 *Sotyk*. Kolen u. s. Helden. M. 3.50. — 830 *Spazier*, R. O. Aufstand d. p. Volkes 30—31. 2 A. 1834. M. 6. — 831 Zur Beurteilung d. p. Frage im Grossh. Posen. 1848. M. 1.80. — 835 *Brückner* A. Die Europäisierung Russlands M. 6. — 846 *Schiemann* Th. Russland, Polen und Livland. M. 23.80. — 1018 *Prądyński*. Kriegstheorie. M. 1.20.
- * — **Antiquariats-Katalog N 54.** Philosophie. (509 N-ów).
- * — **Antiquariats-Katalog N 56.** Okkultismus. (1027 N-ów).

- * **LEMALLIER (G.)** Catalogue de Livres anciens et modernes en tous genres en vente aux prix marqués à la Librairie G. Lemallier. (3001 N-6w).

556 Compositeurs et Artistes lyriques. Suite de 50 portraits charges lith. ou gr. sur bois. 1 vol. toile. 100 fr. [Między in.: Ks. Józef Poniatowski, kompozytor, dyr. opery włoskiej w Paryżu.] — 670 *Debucourt*. Costumes Polonais, d'après Norblin. 24 pl. en 1 vol. $\frac{1}{2}$ mar. n. r. 300 fr. — 676 Costumes des différentes nations composant les états héréditaires de S. M. I. et R., dessinés par Kinniger $\frac{1}{2}$ bas. 250 fr. — 727. Cris de Russie. Russian cries... by *Orłowski*. $\frac{1}{2}$ chagr. 150 fr. — 1444 *Lamour*. Recueil des ouvrages en serrurerie que Stanislas le Bienfaisant. roy de Pologne a fait poser sur la place royale de Nancy. 200 fr. — 1711 *Meniński* (Mesguien) Thesaurus linguarum orient. 5 v. mar. (très belle rel. anc.) 400 fr. — 1744 *Fiéffé*. Hist. des troupes étrangères au service de la France. 2 v. $\frac{1}{2}$ mar. 50 fr. — 2142 *Orbis Polonus*... Authore R. P. Fr Simone Okolski. 3 v. mar. rouge. 225 fr.

- * — Le Correspondant des Bibliophiles français et étrangers. Livres anciens et modernes Rares, Curieux ou singuliers en tous Genres. Catalogue mensuel. 18 Anné. N 227. Octobre 1910. (NN 7163 — 7828).

7178 Almanach hist. et généal. pour l'année 1800. 8 estampes hist. de D. Chodowiecki. 10 fr.

- * — Le Correspondant... N 229. Novembre 1910. (NN 8502 — 9198).

8871 *Chodźko*. Histoire des légions 2 v. $\frac{1}{2}$ bas. 20 fr. — 9050 *Rousseau*. Considérations sur le gouv. de Pologne. mar. 10 fr.

- * — Le Correspondant... N 230. Décembre 1910. (NN 9199 — 9813).

9456 *Goldberg Mecislas*. Lettres à Alexis (l'un des 300 ex. en gr. papier. Envoi signé) 5 fr. — 9586 *Lopaciński Bol*. Charles de Saxe, duc de Courlande (2 portr.). 4 fr.

- * **G. Müller - Mann'sche** Verlagsbuchhandlung (Inh. Dr. Müller-Mann, Hofbuchhändler). Neuerster Verlagskatalog.

- * **Leo S. OLSCHKI**. Bulletin mensuel des derniers Achats de la Librairie ancienne Leo S. Olschki. N 65 (294 N-6w).

- Catalogue LXXIV. Manuscripts sur vélin avec Miniatures. Str. 90. W tekście 60 podobizn, tabl. kolor.; dołączono: 32 tabl. w heliograf. i 4 w fototyp. Cena 20 fr.

- Catalogo LXXV. Letteratura Dantesca.
- * **RHEINISCHES Buch- und Kunst-Antiquariat**. Dr. E. Nolte (Inh.: G. A. Wolff). Antiquariats-Katalog N 60 Seltene und wertvolle Werke aus allen Gebieten (837 N-6w).

390 Almanach généal. pour l'an 1787. Berlin (opr. par.) 12 sztychów Chodowieckiego. M. 2r. —

- * **Jacques ROSENTHAL**. Katalog 49. (Bibliotheca Slavica. III). Polen. La Pologne: Livres, Autographes, Vues des villes et Cartes géogr., Pièces de circonstance, Plans de batailles etc., Portraits. (NN 3170 — 5232).

- * **J. SCHEIBLE's Antiquariat**. Lager-Katalog N 366 (1983 N-6w).

10r Les costumes du peuple polonais... par *Léon Zienkiewicz*. M. 25. — 148 *Fiéffé*. Histoires des Troupes étrangères. M. 20 — 474 *Brincken* (bar. de). Mémoires descr. sur la forêt de Białowieża. n. r. M. 20. — 831. *Czerwinski*. Die Tänze des 16 Jahrh. z portr. 34 drzeworyt. i 72 nutami. M. 10. —

- * — Katalog für Bibliophilen N 367. Preis: 3 Mk. (2435 N-6w).

226 Bibliotheca fratrum Pol. quos Unitarios vocant. 8 t. opr. par. M. 60. — 228 Bibliothèque Russe et Polonoise. Paris, Franck. 8 vol. M. 15. — 464 *Chodźko*. La Pologne. M. 30. — 539 *Coxe W.* Voyage en Pologne 4 vol. veau (z portr. Stan.-Aug.). M. 12. — 1556 Nationen - Gespräche oder curieuse Discourse über die jetzigen conjuncturen. 2 t. $\frac{1}{2}$ par. 32 p-ty [dotyczy m. i. Polski]. M. 15. — 1711 *Alberti Ducis Prussiae Libri de Arte Militari* (po polsku). M. 24. — *Tyszkiewicz*. Histoire du 17-e rég. na pap. hol. M. 12. — 1713 *Strasiewicz*. Les Polonais et les polonoises. Folio. [Z bibl. Ks. Orleańskiego] M. 100. — 1714 Polonicae historiae corpus, hoc est Pol. rerum lat. recent. et vet. script.... ex bibl. Joan. Pistorii, Basileae 1582. 3 t. w 1-ym, opr. par. M. 45. — 1991 *Sawaszkiewicz*. Le génie de l'Orient com. par ses monum. monétaires. M. 3. — 2054 *Sotyk* Polen, 2 cz. M. 4. —

- * **Jean SCHEMIT**. Catalogue de Livres anciens et modernes N 63. Octobre 1910. (NN 2371 — 3698).

- * — Catalogue de Livres de Fonds et en nombre. Beaux-Arts. Archéologie. Histoire. Littérature.

- * **H. WELTER**. [Prospekt:] Réédition complète en fac-similé de *La Bible Latine à 42 lignes* imprimée par Jean Gutenberg.

Zapowiedź reprodukcji, w trzech kolorach i w złocie, „42-u wierszowej” Biblii Gutenberga, według egz. Biblioteki Król. w Monachium.

RZADKA OKAZYA.

Największy zbiór portretów królów polskich i ich rodzin, t. zw. kolekcja Friedleinowska, po przejściu na własność Antykwaryatu Polskiego Hieronima Wildera i S-ki w Warszawie, ma uleść rozprzedaży. Nasuwa się wobec tego poważne pytanie, czy nie byłoby czynem wysoce obywatelskim ze strony licznych naszych mecenasów sztuki i pamiątek ojczystych uchronienie tego jedynego w swoim rodzaju zbioru od rozproszenia przez nabycie go w całości i zaofiarowanie w darze przyszłemu Muzeum miejskiemu w Warszawie lub jakimkolwiek bądź drugiemu Muzeum w innej stolicy Polski.

Oto bowiem co czytamy o kolekcji Friedleinowskiej u prof. Wład. Łuszczkiewicza, znakomitego rzeczoznawcy dzieł sztuki, który przed laty trzynastu (w roku 1897) oglądał szczegółowo zbiór ten i oceniał go z punktu widzenia artystycznego i materalnego:

„Dwa pokolenia księgarzy krakowskich, znanych z zamiłowania do rzeczy ojczystych, przy obszernych swych stosunkach z Kunst-händlerami całego świata zagranicznego, doprowadziły do skutku zamiar zebrania wszystkiego, co, jako reprodukcja drzeworytnicza XVI i XVII w. oraz jako dzieło sztycharstwa swojskiego i mistrzów pierwszorzędnych obcych, odnosi się do przedstawienia wizerunku każdego z królów polskich i ich rodzin. Z biegiem czasu, przy staraniach niemałych i zabiegach kolekcyonistów, utworzyli oni jedyny w swoim rodzaju zbiór wizerunków królewskich, który słusznie wprowadzić może w dumę swego nabywcę, tembardziej, że tak kompletnej kolekcji nie posiada ani jedna z instytucji publicznych i prywatnych polskich. Jest on kompletną niemal ikonografią monarchów polskich. Złożyło się na to wiele lat pracy, należało bowiem pokonać niemało trudności, dowiadywać się o każdej drobnej ale ważnej rycinie, szukać jej, przepłacać rzadkie okazy, starać się o egzemplarze nieskazitelne, rozpruwać i niszczyć dla zyskania drzeworytów ważne nieraz zabytki drukarstwa polskiego i obcego, aby w zbiorze nie zbrakło niczego, co przynosi rysy któregośkolwiek z członków królewskich rodów polskich, choćby nie zawsze w formie artystycznej...

„Począyna się kolekcja od wizerunków bajecznych poprzedników Piasta, które pochodzą przeważnie ze starych druków XVI i XVII w.... Drzeworyty również przeważają wśród portretów królów polskich i ich rodzin aż do Zygmunta Augusta włącznie, choć i tu nie brak dziwnie rzadkich okazów: Wacław Czeski, Ludwik Węgierski, Książęta lignicy, mazowieccy, portrety drzeworytnicze Zygmunatów (rzadki portret Zygmunta Augusta rylca Solisa), drzewa genealogiczne, portrety rzadkie Jadwigi, Bony, Elżbiety austriackiej, przedstawione są w wielu cennych, mało znanych dotąd okazach. Bogactwo zebranego materiału ikonograficznego wprowadza tutaj w zdumienie każdego znawcę, a nie jeden okaz, wycięty z nieznannej publikacji, wprost zaciekawia.

„Główną wszakże ozdobą kolekcji Friedleinowskiej, jako dzieła pierwszorzędnego sztycharzy, są portrety królów polskich i ich rodzin od Henryka Walezego począwszy.

„Przedewszystkiem spotykamy tu bogaty zasób portretów Walezjusza (między innymi takie rzadkości, jak rylca Solisa, Wierixa, wielkich rozmiarów), Zygmunta III (między innymi rylca Suyderhoefa), Władysława IV (wszystkie najrzadsze Falcka, Hondyusza, Suyderhoefa), Jana Kazimierza (dwa Hondyusze pomiędzy nimi), Michała Korybuta (rylca So-

mera i innych) w rozmaitych rozmiarach, od najmniejszych do największych, i w egzemplarzach nieskazitelnych. Wyczerpującym i wspaniałym jest i zbiór sztychów, odnoszących się do Augustów saskich (między innymi jest August II rylca Jacobusa de la Feuille, jeden z najbardziej dekoracyjnych portretów królewskich polskich; August III rylca Balechon; nigdzie nie publikowany portret tegoż monarchy rylca P. Dreveta i inne) i Stanisława Augusta (dwa Lampiego i Pichlera, Fogga i innych). Są też wszystkie przepiękne sztychy Stanisława Leszczyńskiego (Carsa, Gunsta, J. J. Haida, N. de l'Armessina, J. Stenglena, ten ostatni bardzo rzadki, nieznany stan z podpisem rytownika, i wiele innych), oraz ciekawe i liczne sztychy różnych pretendentów do tronu polskiego (między innymi i rylca Suyderhoefa), Karola Lotaryńskiego (jest i rylca Nanteuila) i innych. Nie brakuje w kolekcji i ciekawych wizerunków królowych polskich, jak Katarzyny z Opalińskich Leszczyńskiej (rylca N. de l'Armessin), Ludwiki Gonzagi (rylca Carsa, Daullée'go, Gorczyzna, Hondyusza i innych), Krystyny Eberhardyny (rylca B. Vogla), Maryi Józefy (Silvestre px., Daulée sc.), Sobieskiej Klementyny (rylca P. Dreveta, J. Freya i innych), Marysieńki, Maryi Leszczyńskiej (w tem najpiękniejszy rylca Tardieu'go i najdekoracyjniejszy rylca P. Pellhama). Są również i sztychy okolicznościowe (piękne portrety hrabiny Cosel i Aurory Königsmark, kochanek Augustowskich) oraz z historią kraju w związku będące.

„Jednem słowem — kończy prof. Wład. Łuszczkiewicz — jest to kolekcja znakomita, godna pomieszczenia w najpiękniejszych zbiorach, której bardzo niewiele potrzeba, aby stała się kompletną.“

Od chwili oceny kolekcji Friedleinowskiej przez prof. Wł. Łuszczkiewicza upłynęło lat 13. w ciągu których zbiór ten powiększał się bardzo mało. Dopiero w roku bieżącym, po przejściu zbioru na własność Antykwaryatu Polskiego Hieronima Wildera i S-ki, został on celowo przez Antykwaryat Polski dokompletowany. Oprócz licznych portretów pomniejszych, do uzupełnień weszły takie cenne rzadkości, jak Przemysław Norblina, Jan Kazimierz Hondyusza, Karol Ferdynand Hondyusza i Falcka, ks. Józef Poniatowski Bodoureaux i Debucourta, Sobieski Romanusa Hoghea, Aurora Königsmark (avant la lettre) i inne. Słowem, uczyniono wszystko, aby w tym pięknym i jedynym w swoim rodzaju zbiorze nie zabrakło żadnego wybitniejszego wizerunku któregośkolwiek z monarchów polskich i ich rodzin.

Czy nie należałoby wobec tego skorzystać z nadarzającej się okazji i tak świetnie

dokompletowany zbiór, liczący obecnie przeszło 2000 portretów królewskich i ich rodzin, uratować od rozproszenia. Dodać przy tem winniśmy, że największy katalog rycin polskich, opracowany przez hr. Emeryka Hutten Czapskiego, zna zaledwie część, najwyżej po-

łową portretów, znajdujących się w kolekcji Friedleinowskiej.

Cennemu temu zbiorowi poświęcony ma być jeden z pierwszych numerów w r. p. Tyg. Ilustrowanego. D. K.

(Nadesłane).

KORESPONDENCYA.

PYTANIA.

Prosimy Sz. Korespondentów, podpisujących swe notatki inicjałami lub pseudonimem, o podawanie, dla wiedzy Redakcyi, nazwiska i adresu.

Talar z r. 1765. Uwadze panów numizmatyków polecam posiadaną przeze mnie jednostronną (s. o.) odbitkę na cynie talara St. Augusta z r. 1765. Od znanego próbnego typu Morikofera różni się ona znacznie. Mianowicie: 1^o średnicę ma o 3 milimetry dłuższą. 2^o w otoku, zamiast LXXXV jest LXXXIV (jak na talarach późniejszych), 3^o na tarczy herbowej niema ukoronowanego Ciołka, jest tylko kółko (właściwie owal) przekreślone dwiema krzyżującymi się liniami, 4^o korona oraz orły i Pogonie mają kształt odmienny, 5^o prawa strona wieńca ułożona jest z liści nie laurowych, lecz dębowych, 6^o zawieszona u wieńca gwiazda jest o połowę mniejsza. Naogół rysunek tej odbitki odznacza się robotą delikatniejszą i artystyczniejszą od typu znanego, który zresztą również do pięknych wzorów naszego medalierstwa zaliczony być może. Zagórski rysunku posiadanej przeze mnie próby nie podaje; nie znalazłem też o niej wzmianki w innych znanych mi dziełach numizmatycznych. Pragnąłbym, aby który z lepszych ode mnie znawców numizmatyki objaśnić mi raczył: jakie jest pochodzenie tej próby, jaki stopień rzadkości posiada moja odbitka na cynie, i czy są znane odbicia na innych metalach? W. G.

Mogiła cudzoziemca. Na cmentarzu powązkowskim znajduje się w 265 kwaterze, w szeregu czwartym — grób, przemilczany w dziele Wójcickiego, opuszczony, cichy — dotknięty silnie zębem czasu. Spoczęły w nim zwłoki Bernarda **Consture**, marynarza z załogi fregaty *La belle Paule*, która z wyspy Św. Heleny przewiozła zwłoki Napoleona. Consture był świadkiem potężnego widowiska wykopania śmiertelnych szczątków zgasłego na wygnaniu cesarza w obecności burbońskiego księcia Joinville'a — a potem pewnie wspaniałej pompy pogrzebowej w tumie In-

walidów. Może burzą rodzinną czy chęcią zdobycia sobie kęsa chleba zapędzony na bruk warszawski, — żył z guwernerki i udzielania lekcji po domach prywatnych. Dobrzeby było wyjaśnić przyczyny i szczegóły jego emigracyjnej tułaczki nad Wisłą. E. Ł.

Dwa zagadkowe druki ulotne. W zbiorze moim znajdują się dwa następujące ulotne druki:

1. Druk jednostronny, 500 × 390 milim. Rodzaj dyplomu z napisem:

Adolphe Łącki Prince de la Jeunesse. Juges.

Julien Frankowski, Constantin Frankowski, François Niemojowski, Napoléon Świdziński.

Conseillers

Louis Oskierka, François Czemski, Richard Andrzejkowicz, Bernard Halpert, Alexandre Ostrowski, Henri Potocki, Bogusław Trębicki, Joseph Lanckoroński, Edouard Nagrodzki, Etienne Niezabytowski. 1824.

2. Druk dwustronny, 225 × 288 milim. Rodzaj proklamacyi humorystycznej, zaczynającej się od słów:

Wszem w obec y każdemu z Osób, komu o tem wiedzieć będzie należało; mianowicie jednak gorliwym w Rzeczy Pospolitej Dobropiiom, Haustołykom, Patryotom, Braciom Naszym, uczonym Bibosom, Moczymordom, Kropiwasom

Dan w Karnawale na końcu Języka, dnia noc mającego, Roku po przeszłym pierwszego, Panowania zaś naszego nie ostatniego, Miesiąca tegoż samego.

Pius Kwartopiy

Xiążę Trónkolubiec

Brachotyklus Wypiyacz.

(następuje szereg podpisów).

Rodzaj czcionek i papieru wskazuje na pierwsze lata XIX stulecia, jako na datę powstania tego oryginalnego dokumentu. Może który z czytelników „Przewodnika“ wskazałby mi pochodzenie tych dwóch druków?

Kazimierz Reychman.

Stanisław Marszałkiewicz. Sądząc z pozostałych po nim miniatur (między innymi dwie posiada p. Feliks Jasieński w Krakowie), Stanisław Marszałkiewicz był jednym z wybitniejszych naszych artystów w tym kierunku. Mimo to nigdzie o nim bodaj najkrótszych nie można znaleźć danych biograficznych. Prof. Bołoz-Antoniewicz w Katalogu Wystawy lwowskiej w r. 1894, przytacza dwie prace M-a, ale o artyście samym żadnych szczegółów nie udziela. Również w szczegółowym Katalogu miniatur Krakowskiego Muzeum Narodowego, ułożonym przez zgasłego Emanuela Świejkowskiego, jedynie nazwisko M-a figuruje, niestety bez żadnych szczegółów o jego życiu i twórczości. Czy może w czasopiśmie gdzieś i kiedyś pojawiły się przyczynki do życiorysu M-a? *)

P. E.

Marya Calanne. Pani J. Szyszło, opowiadając w *Kurjerze Warszawskim* z dn. 27-go listopada r. b. romantyczną historię podrzucenia w niezwykłych warunkach kilkotygodniowego niemowlęcia — późniejszej Maryi Calanne — i przytoczywszy, prócz pierwszych liter nazwisk rodzin T. i S., nazwę miejscowości, w której rzecz się działa, — niezbyt trudną do odgadnięcia dała czytelnikom zagadkę, boć po nitce łatwo dojść do kłębka. Trudniejszą już jest sprawa rozświetlenia tajemnicy, otaczającej postać Maryi. Czy nie możnaby jednak otrzymać pewnych wskazówek, zajrzawszy do francuskiej literatury, zwłaszcza pamiętnikarskiej, zajmującej się życiem dworu Napoleona III? Może któryś z czytelników, obdarzony lepszą od piszącego te słowa pamięcią, a obeznany z odnośną literaturą, przypomni sobie: czy w którejś z licznych w tym przedmiocie książek nie spotkał się z nazwiskiem Maryi Calanne, jako damy dworu Cesarzowej Eugenii?

S. F.

Ikonografia p. Grabowskiej. Jak się przedstawia materiał ikonograficzny, dotyczący żony Stanisława Augusta, — poza miniaturą, znajdującą się w Muzeum Narodowym w Krakowie i „medalionem“ w pałacu Łazienkowskim (Katalog Somowa, str. 96)? Nie ulega wątpliwości, że Bacciarelli musiał p. Grabowską malować niejednokrotnie. W życiorysach atoli artyści, a przedewszystkiem u Rastawieckiego, nie znalazłem o tem najmniejszej wzmianki. Z portretów rytowanych — które chyba przecież były robione? — nie posiadał Czapski ani jednego i próżno p. Grabowskiej w „Spisie rycin“ szukać.

J. L.

*) Niezależnie od artykułów o M-u, jakie znajdować się mogą po czasopiśmie, należy przypomnieć, że o artyście tym pisał H. Piątkowski, podając trzy reprodukcje jego miniatur w „Albumie Sztuki Polskiej“. W. Ol. (Prz. R.).

Ulica Mickiewicza w Paryżu. Rada miejska w Paryżu postanowiła przed laty nazwać jedną z ulic stolicy ulicą Mickiewicza. Skończyło się na projekcie, jedynie, jak słyszałem, ślad uchwały odnośnej pozostał na wydanym w tymże czasie planie miasta, na którym wydrukowano nową już nazwę. Jaki był powód zaniechania projektu, a raczej nie-wprowadzenia w czyn postanowienia? Którą z ulic chciano przemianować i jak ta ulica nazywa się obecnie?

Ex-Paryżanin.

„Koperdyment“. Co oznacza wyraz: koperdyment? Znaleźć go można w przytoczonym przez d-ra Titiusa w „Rysie historycznym przedstawień teatralnych“, a następnie u Wójcickiego, w przypisie do t. II „Teatru“ — urywku z rękopisu z połowy XVIII w. Tutaj autor, opisując przedstawienie w dworze wiejskim komedii „Z chłopów król“ z okazji dnia imienin gospodarza, wspomina o „osobie całej w bieli, z włosami utrefionym“, która występuje z oracyą, a kończąc „oddaje koperdyment cudnie igłą wykluty“. Wyrazu tego nie masz u Lindego i w Słowniku wileńskim. Nie podaje go również Muchliński — i nie dziwna, bo raczej włoskich początków w „koperdymencie“ szukać chyba należy.

R.

Mapy na chustkach. Około 1810 r. zaczęto we Francji drukować mapy na chustkach o nosa. W którymś z pism francuskich natrafiłem na notatkę, świadczącą, że wydano wówczas w ten sposób mapy: Francji, Niemiec i Europy. Czy nie posiada kto chustki z owej epoki z mapą Polski i czy wogóle takie istniały?

B...

WYDAWNICTWA, NADEŚLANE DO REDAKCYI.

Kwartalnik Litewski. Wydawnictwo poświęcone zabytkom przeszłości, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu Litwy, Białorusi i Inflant. Red. i Wyd. Jan Obst. Petersburg. Marzec, 1910. Rok I. 24½×18½ cm. (20×12). K. t. + str. 160 + 16 tablic i 5 il. w tekście.

Tożsamo. Czerwiec 1910. Rok I. Tom 2. Str. 164 (160 t. + 4 ogł.) + 10 tabl. i 5 il. w tekście.

Malarstwo Polskie w odbitkach barwnych. Tom 2. Zeszyt 1. (Ogólnego zbioru zeszyt 13). Warszawa. Salon Kulikowskiego. Gebethner i Wolff. 37,5×29 cm.

Przewodnik po Muzeum imienia Książąt Lubomirskich we Lwowie. Z 12 ilustracyami. Lwów. Nakładem Zakładu Nar. im. Ossoliń-

skich MDCDIX. Cena 1 kor. 20 × 13 cm. (15 × 8,2). Str. 121+3 nl. (Na str. 121 v.: „Przewodnik zestawil Mieczysław Treter“).

Reychman Kazimierz. Nieznane Ex-librisy polskie. (Odbitka z Przeglądu Bibliotecznego. T. II. 1909 r.). Warszawa 1910. Druk Piotra Laskauera, Nowy Świat 41. 24 × 16 cm. (18 × 11). Str. 5+1 nl. 5 repr. w tekście. (Druk prywatny).

Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie za rok 1907, 1908 i 1909. Str. 23+1 nl.

Sprawozdanie z czynności Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich za rok 1909. We Lwowie. Nakładem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich 1910. Str. 48.

Sprawozdanie i Wydawnictwo Wydziału Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami Sztuki i Kultury za rok 1909. Kraków, nakładem Towarzystwa. Druk W. L. Anczyca i S-ki 1910. K. t+str. 42 i 11 ilustr.

Sprawozdanie Dyrekcyi Muzeum Narodowego w Krakowie za rok 1909. W Krakowie. Nakładem Muzeum Narodowego. W drukarni „Czasu“ pod zarządem Aleksandra Świerzyńskiego. 1910. K. t+str. 54+6 nl.+4 tabl.

Sprawozdanie Dyrekcyi Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych we Lwowie, z czynności za rok 1909—1910. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Z drukarni W. A. Szyjkowskiego. 1910. Str. 45.

OGŁOSZENIA.

DEZYDERATY ZBIERACZÓW PRYWATN.
Bagiński Walery, Warszawa, Sien-
na 27. Roczniki wojskowe z lat: 1817,
1819 i 1820.

Budagowski Włodzimierz, Warsza-
wa, Św. Krzyska 15. Druki gröllowskie
ilustr. Śpiewniki polskie z nutami.

Kisielnicki Stanisław, poczta i maj.
Stawiski (gub. Łomżyńska). Porcelana
polska.

Meyerson Emil, Paris 8-e, 79, Bd. Males-
herbes. Medale polskie i obce z hebrajskimi
napisami. Typy Norblina.

Michalski Jan, Warszawa, Chłodna 68. Ko-
rotyński Wincenty: O Mickiewiczu, Wilno
1860, dod. do „Kuryera Litewskiego“.

Mościcki Henryk, Warszawa, Aleja
Ujazdowska 16. Wszystko o obwodzie
białostockim.

Porczyński Antoni, Warszawa, Wilcza 9,
m. 6. Z „Albumu Wileńskiego“: 1) Burza;
2) Czarniecki; 3) Portret A. Zaleskiego.
Wszystkie kolorowe.

Przybysławski Kazimierz, Uniź, p. Czer-
nelica (Galicya). Dokumenty i druki, doty-
czące rodzin Wesslów i Bispingów. Druki
rakowskie.

Szafrński Marcei, Radom, ul. Spacerowa,
d. wł. Autografy królów polskich. Półtalary:
1773, 1774AP, 1775EB i 1792.

Sztolcman Władysław, Warszawa,
Tamka 42. Ryciny, przedstawiające
broń i mundury polskie.

Wasilewski Adam, Górne Jurszany, przez
Oszmianę. Z „Albumu Wileńskiego“: 1) Ge-
nerał Kopeć w podróży; 2) Kościół św. Anny.
Obie kolorowe.

Zarewicz Stanisław, Lwów, ul. Stryjska 12.
Szymański, ks. *Beniamin*: Rys historyczny
zgrupowań zakonnych. T. 3. Warszawa,
1848—49.

Ziffer Roman, Warszawa, Piękna 46.
Bibliografia polska. Lingwistyka. Ję-
zyki tajne. Wszystko o cyganach.

Aleksandra Orłowskiego
wielka, bardzo rzadka litografia „*Lisowczyk*“
oraz tegoż „*Dwójka*“ i sceny z życia Persów
do nabycia w mag. M. Tomickiej, Zgoda 9.

EX-LIBRISY POLSKIE

DAWNE I NOWE NABYWA I WYMIENIA NA WŁASNE I NA DUBLETY
EDWARD CHWALEWIK, Warszawa, Aleja Ujazdowska Nr. 14.

Ex-librisy polskie i obce

KUPUJE I WYMIENIA
Kazimierz REYCHMAN
Warszawa, Al. Szucha 5

WIADOMOŚCI FRANCUSKIE

miesięcznik poświęcony krytyce
literackiej i bibliografii
przez

Kazimierza WOŹNICKIEGO

23, Boul. St-Germain, PARIS (5-e). — Przedpłata roczna 6 fr.

LES NOUVELLES FRANÇAISES

revue mensuelle de critique littéraire
et de bibliographie
par

Casimir de WOŹNICKI

Przepisywanie na maszynie
rękopisów do druku, dokumentów,
listów i t. d.: Nowy Świat 54, m. 11.

WINCENTY ŁUKASZEWICZ

art-mal., laureat Akad. Petersb. Nowy Świat 38, m. 31
restauruje stare obrazy, maluje obrazy reli-
gijne i portrety.

Kupię portret konny ks. Paskiewicza
roboty Adolfa Dietricha (z obrazu Sucho-
dolskiego), tegoż rytownika obrazki Świętych,
dobrze zachowane, oraz Plac Saski. Nabędę
również „Sąd rycerski“ i „Chór Kapucy-
nów“, rytowane przez Fryderyka Dietri-
cha. Oferty piśmienne z dokładnym opisem
i ceną umiarkowaną nadsyłać pod adresem:
Maryensztat 3 (m. 8) w Warszawie.

Rzeźby w słoniowej kości wszelkiego
rodzaju oraz prawdziwą PORCELANĘ
saską i francuską sprzedaje.

Emil Richter

Drezno, Gabelsbergerstr. 19.

JAŚKÓB BŁOCKX (SYN).

PORADNIK

dla artystów malarzy i miłośników obrazów.

Z upoważnienia autora przełożył
KAZIMIERZ MORDASEWICZ.

Skład główny w księgarni JANA FISZERA
Nowy Świat 9.

ANTYKWARYAT POLSKI

Hieronima Wildera i S-ki

Warszawa, ul. Hr. Berga 8

poleca:

Akwaforty oryginalne

Brandla, Jabłczyńskiego, Jasińskiego,
Łopieńskiego, Norblina, Pankiewicza,
Płońskiego, Wyczółkowskiego.

KSIEGARNIA I ANTYKWARNIA

J. PRZEWORSKI

WARSZAWA

Ś-to Krzyska 3 (tel. 102-93).

Posiada wielki wybór książek no-
wych i wyczerpanych różnej treści.
Kupuje całe księgozbiory, a także dzieła
pojedyncze, płacąc jaknajlepiej.

Antykwareusz S. Wrotnowski

ul. Freta № 9 w Warszawie

nabywa stale, przyjmuje w komis i ocenia;
dzieła sztuki różnorodnej, obrazy, szkice, szty-
chy, wszelką bibliografię, ceramikę, szkło,
numizmaty, brzozy, meble i t. p. — Pp. zbier-
aczy i bibliofilów, oraz zbywających proszę
o nadsyłanie dezyderatów. — Listownie wy-
jeżdżam na prowincję.

Bracia Łopieńscy

Warszawa

Fabr.: ul. Hoża Nr. 55.

Telefonu Nr. 1789.

Magazyn: Krak. Przedm. 15.

Telefonu Nr. 2190.

**FABRYKA WYROBÓW
BRONZOWYCH I SREBRNYCH**

EGZYSTUJE OD 1884 R.

Wykonywa: Żyrandole, Kandelabry, Świeczniki, Figury, Grupy, Biusty, Zegary, Lampy, Kałamarze, Lichtarze, Żardyniery, Zastawy stołowe we wszystkich stylach, Podarunki okazjonalne ze srebra i t. p.

REPARACJA BRONZÓW ANTYCZNYCH.

ANTYKWARYAT POLSKI

Hieronima Wildera i S-ki

Warszawa, ul. Hr. Berga 8

poleca:

Kraśniński Zygmunt, Pisma. 6 t. Lwów, 1904.
wyd. dla bibliofilów, na papierze czerwonym, z portretem poety i podobiznami rysunków, egz. numerowane. 12.—
— Myśli pobożne. Warszawa, 1899. 1.50

**SALON SZTUKI
W. Wołowskiego**

w Warszawie, Nowy Świat № 22

(I-e piętro, front).

Obrazy ze sztuki retrospektywnej i dzieła najwybitniejszych artystów polskich współczesnych.

Nabywa i przyjmuje w komis dzieła sztuki wszelkich kategorii.

Sprzedaje po cenach umiarkowanych.

Kwartalnik Litewski

Wydawnictwo poświęcone zabytkom przeszłości, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu Litwy, Białorusi i Inflant.

Redaktor i Wydawca **Jan Obst.**

Kwartalnik Litewski wychodzi czterzy razy na rok: w marcu, w czerwcu, we wrześniu i w grudniu, w objętości za każdym razem od 10 do 12 arkuszy z ilustracjami.

Przedpłata: rocznie 5 rb., półrocznie 2 rb. 50 k. (łącznie z przesyłką). Cena pojedynczego tomu (bez przesyłki) 1 rb. 50 kop.

Przedpłatę przyjmują: Wydawca J. Obst, Petersburg, Jekateryński kan. 52 m. 110, oraz **składy główne** „Kwartalnika Litewskiego”: w Wilnie Księgarnia Zawadzkiego; w Warszawie Gebethner i Wolff; w Krakowie „Księgarnia Katolicka” (Plac Maryacki 9); w Petersburgu „Księgarnia Polska” (Włodzim. pr. 13).

Dr. Eugen Merzbacher Nachfolger

Monachium, Karlstr. 10.

Kupno i sprzedaż monet i medalów wszystkich krajów i epok. Monety greckie i rzymskie.

Bogaty skład monet i medalów polskich.

————— Katalogi na żądanie. —————

Egz. od r. 1850 Księgarnia i Antykwarnia

E. HERMANSTADT

Warszawa, róg Ś-to Krzyskiej i Nowojskiej.

Książki szkolne za pół ceny.

Posiada: Nowości beletrystyczne i naukowe. — Książki szkolne nowe i używane. — Bogaty asortyment dzieł antykwarskich. — Kompletuje defekty dzieł poważniejszych. — Urządza czytelnice po cenach przystępnych. — Kupuje całkowite biblioteki, płacąc jak najlepiej. — Nabywa wszelkie starożytności. — Wszelkie zlecenia z prowincji w zakres księgarstwa wchodzące załatwia szybko i sumiennie. — Nuty muzyczne.

LAMUS

ROCZNIK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

wychodzi cztery razy do roku.

Redaktor

MICHAŁ PAWLIKOWSKI.

Zawiera w części „Dzisiaj“ artykuły najznakomitszych autorów żyjących, w części „Wczoraj“ niedrukowane rękopisy autorów zgasłych (m. i. Kopernika, Chopina, Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Grottgera etc.)

Najwytworniejsze czasopismo polskie.

SALON
Kulikowskiego

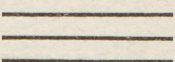
Krakowskie Przedm. Nr. 7.

Telefon 25-25.

Obrazy Polskiej Szkoły
Wyborowe Dzieła

Redakcja „**Malarstwa Polskiego**”

Wyszedł Zeszyt II Tomu II-go.

Librairie 
Lucien Dorbon

założona w 1877 r.

6, rue de Seine (près l'Institut) Paris.

Największy w całej Francji Skład książek starych i współczesnych we wszystkich działach. — Księgarnia wydaje Spis ogólny (Répertoire général alphabétique) książek posiadanych na składzie. Dotychczas wyszły 3 tomy, litery A-M (30 000 numerów). Spis ten Księgarnia wysyła franco po otrzymaniu 16 fr.

Katalog miesięczny wysyła się na żądanie gratis i franco w ciągu trzech miesięcy.

Kupno bibliotek i dzieł pojedynczych.

Libraire des Amateurs A. FERROUD. — F. FERROUD, Successeur, 127, Boulevard Saint-Germain, Paris.

W końcu listopada ukaże się:

№ II Bibliothèque Artistique *)

CHARLES BAUDELAIRE

LES FLEURS DU MAL

(KWIATY GRZECHU)

Dwadzieścia siedem ilustracji **Jerzego Rochegrosse'a**, wykonanych w akwafortcie przez **Eugeniusza Decisy**. Szesnaście winiet w drzeworycie **Ernesta Floriana**.

Książki tej będzie odbite:

№№ 1 do 80	— Egzemplarze na papierze japońskim, zawierające akwaforty w trzech stanach	200 fr.
№№ 81 do 180	— Egzemplarze na papierze japońskim, zawierające akwaforty w dwóch stanach (w tem: l'avant-lettre avec remarques) . . .	125 fr.
№№ 181 do 1200	— Egzemplarze na pięknym welinie (vélin d'Arches), robionym na zamówienie, z ilustracjami w tekście	40 fr.

===== Z chwilą rozpoczęcia sprzedaży ceny zostaną podwyższone. =====

300 str. tekstu in-8 Jésus (egz. na papierze japońskim) i in-8 raisin (egz. na welinie), odbitych w tłoczni „la Semeuse”, Odbitki ilustracji wykonane w zakładzie Ch. Wittmanna.

№ 1 do 35 w formacie większym, umożliwiającym dołączenie oryg. akwareli J. Rochegrosse'a i

Odpowiadając życzeniom naszych klientów, podajemy do wiadomości, że postanowiliśmy w seryi „Bibliothèque artistique” wydawać dwa tomy rocznie. O № III uwiadomienia nastąpią wkrótce.

Odbitki okazowe będą rozdawane 15 listopada.

*) Pod taką nazwą wychodzić będzie w przyszłości wydawana przez księgarnię dotychczasowa „Nouvelle Bibliothèque”.

W sprzedaży:

№ I Bibliothèque Artistique.

ANATOLE FRANCE, z Akademii Francuskiej

THAÏS

Piętnaście ilustracji, w tej liczbie barwna karta tytułowa, **Jerzego Rochegrosse'a**, wykonanych w akwafortcie przez **Eugeniusza Decisy**.

Egzemplarze na papierze japońskim (Japon impérial), zawierające dwa stany akwafort (w tem: l'avant-lettre avec remarque)	125 fr.
Toż samo, oprawa safian (niebieski lub „rouge antique”), trzy linie złożone na okładkach, szeroka koronka wewnętrzna, góra złożona, egz. nie obcięty, okładka oryginalna zachowana	185 fr.
Egzemplarze na welinie (vélin d'Arches), robionym na zamówienie, z akwafortami w tekście	45 fr.
Toż samo, płsk. (safian), rogi i grzbiet ozdobne, papier mozaikowy, góra złożona, egz. nie obcięty, okładka oryginalna zachowana	65 fr.

Katalog ilustrowany ogólny wydawnictw księgarni świeżo opuścił prasę i jest rozsyłany franco na żądanie.

ANTYKWARYAT POLSKI W WARSZAWIE HIERONIMA WILDERA i S-ki

HR. BERGA 8, TEL. 82-21.

Antykwaryat kupuje i sprzedaje całe biblioteki oraz pojedyncze cenne a wyczerpane książki, rękopisy, autografy w językach polskim i obcych, a także obrazy starych szkół, rysunki i sztychy, płacąc za nie, po uprzednim dokładnym zbadaniu, ceny dla sprzedającego najkorzystniejsze.

Antykwaryat podejmuje się przeprowadzania licytacji zbiorów dzieł sztuki, sztychów i książek.

Antykwaryat poszukuje:

Baranowski M., O muślimach litewskich. Warszawa, 1896.
Bieszczynski J., Spis senatorów z XVIII w. Warszawa, 1862.
Bobiatyński I., Nauka łowiectwa. 2 t. Wilno, 1825.
Bobrowski Tadeusz, Pamiętniki. 2 t. Lwów, 1900.
Darowski W. A., Znaki pieczętnie ruskie. Paryż, 1862.
Druki XV i XVI wieku.
Dubowski T., Książęta Koreccy. Korzec, 1906.
Estreicher K., Teatra w Polsce. 3 t. Kraków, 1873—1879.
Fajans Maksym., Wizerunki polskie. Zesz. 13. Warszawa, 1851—1861.
Finkel L., Bibliografia historii polskiej. Całość i oddzielne zeszyty.
Friedlein, Komplet katalogów, z monetami, medalami i autografami. Kraków.
Geryczowa Anna, Z pamiętników. Lwów, 1857.
Górski K., Historia artylerii. Warszawa, 1902.
— Hist. jazdy polskiej. Kraków, 1894.
— Hist. piechoty polskiej. Kraków 1893.
Heraldyka — wszystko.
Janocki I. D. — wszystko.
Kosiński A. A., Magnaci i szlachta. Szkic przeszłości. 3 t. Warszawa, 1851.
Małachowski P., Zbior nazwisk szlachty. Lublin, 1805.
Niesiecki K., Korona Polska. 4 t., Lwów, 1728—1743.

Niesiecki K. Herbarz Polski. 10 t. Lipsk, 1839—1856.
Numizmatyka — wszystko.
Okolski Sz., Orbis Polonus. 3 t. Kraków, 1641—1645.
Orda N., Album widoków, komplet. Warszawa, 1873—1883.
Pamiętka z czasów Księstwa Warszawskiego. Ubiory wojska polskiego. Wyd. I i II. Kraków.
Paprocki B., Gniazdo cnoty. Kraków, 1578.
— Ogród królewski. Praga, 1599.
Potulicki Jan, Theoremata philosophiae naturalis. Patavii, 1587.
Rolle A. (dr. Antoni J.) — wszystko.
Sobieszczański Fr. M., Wiadomości o sztukach pięknych w dawnej Polsce. 2 t. Warszawa, 1847—1849.
Statut litewski. Wilno, 1588.
Stecki J. T. Wołyń. 2 t. i dodatek. Lwów, 1864—1871.
— Książęce gniazdo. Kraków, 1885.
— Steccy Olechnowicze. Poznań, 1887.
Sztychy rytowników polskich i obcych.
Taczanowski W., O ptakach drapieżnych. Warszawa, 1860.
Teatralia polskie — wszystko.
Towiański A., Pisma. 3 t. Turyn, 1882.
Wojskowość polska — wszystko.
Wolff J., Kniaziowie litewsko-ruscy. Warszawa, 1895.